

Por una Cabeza – z rep. Carlosa Gardela

Jak w kolejnej z gonitw
Biegnie koń za koniem
Chcesz osiągnąć sukces i nagrodę brać
A gdy wracasz już, myślisz no i cóż
Znowu nie wygrałem, czy mi warto dalej grać
W głowie tyle szumu, ta kobieta z tłumy
Tajemniczy uśmiech dla mnie był czy nie
Czy to było do mnie
Tak świadomie i przytomnie
Czy się jednak mylę i to wszystko śnię
Wciąż na ustach swych czuję
Jak mnie czule całuje
Cała w ogniu miłości
Wszystko daje i niczego nie żałuje
Gdybym jednak się mylił
Choćby nawet w tej chwili
Mogę stracić swe życie, nie mam już nadziei
Nie mam po co żyć

Ile rozczarowań mieści moja głowa
Choć mówiłem sobie, że już koniec z tym
Boli spojrzeń brak, boli mocno tak
Gdy poczuję miłość
Pójdę znowu w nią jak w dym
Wieczny tor wyścigów
Miłosnych pościgów
Może to już czas, żeby powiedzieć nie
Jednak znów w niedzielę
Będzie możliwości wiele
Znowu wezmę udział w tej miłosnej grze
Wciąż na ustach swych czuję
Jak mnie czule całuje
Cała w ogniu miłości
Wszystko daje i niczego nie żałuje
Gdybym jednak się mylił
Choćby nawet w tej chwili

Mogę stracić swe życie, nie mam już nadziei
Nie mam po co żyć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych